

Sygn. akt VII Pa 98/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 lipca 2023 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Monika Roslan – Karasińska (spr.)

Sędziowie: sędzia Małgorzata Jarząbek

sędzia Agnieszka Stachurska

Protokolant: Magdalena Adamska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 06 lipca 2023 r. w Warszawie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 4 lipca 2022 r., sygn. akt VI P 231/21

oddala apelację,

zasądza od powoda J. D. na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę
120,00 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za
instancję odwoławczą z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia
orzeczenia do dnia zapłaty.

SSO Małgorzata Jarząbek SSO Monika Roslan – Karasińska SSO Agnieszka Stachurska

Sygn. akt VII Pa 98/22

UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 4 lipca 2022 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie, VI
Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu sprawy z powództwa J. D. przeciwko (...)
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o odszkodowanie w punkcie 1 oddalił powództwo,
a w punkcie 2 zasądził od J. D. na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę
180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

Powód pozostawał jako pracownik w stosunku pracy z pozwanym jako pracodawcą na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 2 stycznia 2019 roku. Na jej podstawie zatrudniony był na stanowisku Głównego Inspektora Branży Mostowej w pełnym wymiarze czasu pracy.

Pismem z dnia 9 grudnia 2020 roku, które powód odebrał tego samego dnia, pozwany rozwiązał z nim umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. W uzasadnieniu pracodawca zarzucił pracownikowi porzucenie pracy.

Dnia 27 września 2021 roku powód nabył prawo do emerytury w wysokości 3 800 zł.

Pierwsza sprawa tocząca się w związku z odwołaniem od rozwiązania umowy o pracę zakończyła się zwrotem pozwu. Kolejne powództwo powód wniósł dnia 3 listopada 2021 roku.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie faktów znanych Sądowi z urzędu oraz dowodów z dokumentów, które nie budziły wątpliwości Sądu i stron co do ich prawdziwości, jak również dowodu rzeczowego - koperty.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy w punkcie 1 wyroku oddalił powództwo o odszkodowanie.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji uznał, że powództwo nie mogło zostać uwzględnione ze względu na przekroczenie terminu na wniesienie odwołania od rozwiązania umowy o pracę. Zgodnie z art. 264 § 2 k.p. żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania wnosi się do sądu pracy w ciągu 21 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę. Rozwiązanie umowy o pracę zostało doręczone powodowi dnia 9 grudnia 2020 roku, a ponowny pozew w sprawie został złożony dnia 3 listopada 2021 roku. Zdaniem Sądu Rejonowego przekroczenie terminu było oczywiste i znaczne, a zatem skutkowało uznaniem powództwa za niezasadne i jego oddaleniem. Powód nie wniósł także o przywrócenie uchybionego terminu w trybie art. 265 k.p., a więc brak było więc jakichkolwiek podstaw do jego przywracania.

W ocenie Sądu I instancji w niniejszym stanie rzeczy dla sprawy nie miało już znaczenia merytoryczne badanie prawidłowości i zasadności rozwiązania umowy o pracę, czy nie doszło do naruszenia przepisów o rozwiązaniu umów o pracę bez wypowiedzenia w szczególności czy podana powodowi przyczyna była prawdziwa i zasadna, czy też nie. Z tych względów Sąd Rejonowy nie analizował w uzasadnieniu okoliczności z tym związanych. Zdaniem Sądu I instancji zeznania przesłuchanych w sprawie świadków i dowód z przesłuchania stron, jak i pozostała inicjatywa dowodowa stron w zakresie badania prawidłowości rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Tytułem wzmianki Sąd I instancji zaznaczył, że powód wnosił o odszkodowanie „za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę”, to jednak z treści uzasadnienia przedłożonego rozwiązania, wynika, że roszczenie prawidłowo powinno być sformułowane jako odszkodowanie w związku z rozwiązaniem przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie (art. 56 § 1 k.p.) i Sąd Rejonowy takiej podstawy prawnej roszczenia powoda upatrywał.

Na koniec Sąd I instancji odniósł się do kwestii odprawy emerytalnej, którą wywodził powód. Sąd Rejonowy uznał, że powód nie wnosił o odprawę jako taką, ale o jej równowartość w ramach dochodzonego roszczenia odszkodowawczego, a więc odprawa nie stanowiła drugiego, odrębnego roszczenia. Zdaniem Sądu I instancji niezależnie od tego odprawa jako taka i tak nie mogła zostać tu zasądzona, albowiem bezspornie stosunek pracy ustał przeszło 9 miesięcy przed terminem, gdy nabył on prawo do emerytury dnia 27 września 2021 roku, a więc nie było żadnego związku między rozwiązaniem umowy o pracę a przejściem na emeryturę. Zgodnie z art. 92¹ § 1 k.p. pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia.

W kwestii kosztów procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Zasądzona kwota kosztów zastępstwa procesowego wynika z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w

sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018 poz. 265). (wyrok Sądu Rejonowego wraz z uzasadnieniem k. 84, k. 99-101 a.s.).

Apelację od powyższego orzeczenia dnia 24 października 2022 roku wniosła strona powodowa, zaskarżając wyrok w całości.

Strona skarżąca domagała się uchylenia wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że Sąd I instancji uzasadniając zaskarżony wyrok stwierdził, że „powód nie wniósł o przywrócenie uchybionego terminu w trybie art. 265 k.p.”. Odnosząc się do tego stwierdzenia powód w apelacji podkreślił, że w toku postępowania przed Sądem I instancji kilkakrotnie telefonował do sądu w celu usprawiedliwienia braku odpowiedzi na wezwanie sądu i prosząc o wznowienie rozpatrywania sprawy. Powód stwierdził, że podejmując kolejne czynności, kierował się informacjami, które uzyskał podczas rozmów telefonicznych i pozostawał w nadziei na rozpatrzenie pozwu. Skarżący podniósł, że wysłał do Sądu pismo zatytułowane „Usprawiedliwienie braku odpowiedzi na wezwanie Sądu i prośba”, które z powodu swojej niewiedzy z zakresu prawa uznał za wniosek o przywrócenie terminu w trybie art. 265 k.p. Strona powodowa podkreśliła, że każde jej wystąpienie do Sądu, w tym telefoniczne spełniało wymagania wniosku o przywrócenie terminu. Pierwszą rozmowę telefoniczną, w której usprawiedliwił brak odpowiedzi na wezwanie sądu, skarżący odbył niezwłocznie po uzyskaniu informacji o zwrocie pozwu. Z ostrożności procesowej do apelacji powód dołączył wniosek o przywrócenie uchybionego terminu do złożenia odwołania w sprawie rozwiązania stosunku pracy z (...) sp. z o.o.

Powód wskazał również, że zgadza się ze stanowiskiem Sądu I instancji w kwestii odprawy emerytalnej i w tym zakresie stwierdził, że wycofuje część pozwu dotyczącą odprawy w związku z przejściem na emeryturę (apelacja powoda k. 108-110 a.s.).

Pozwana w odpowiedzi na apelację z dnia 3 lutego 2023 r. wniosła o oddalenie apelacji jako niezasadnionej, zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego oraz przeprowadzenie rozprawy.

Pozwana podkreśliła, że w jej ocenie Sąd I instancji prawidłowo dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dochodząc do słusznej konkluzji, iż powództwo, powinno zostać oddalone jako spóźnione. Strona pozwana pokreśliła, że stosownie do treści art. 264 § 2 k.p. powództwo o odszkodowanie wnosi się do sądu pracy w terminie 21 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Zdaniem pozwanej pozew wniesiony w dniu 4 listopada 2021 roku należało uznać za spóźniony, gdyż rozwiązanie umowy dokonane zostało w dniu 9 grudnia 2020 roku, a więc niemal rok wcześniej.

W ocenie pozwanej Sąd Rejonowy słusznie zauważył, iż wniesienie przez powoda pozwu w sprawie pod sygn. akt VI P 317/20 wobec prawomocnego zwrotu tego pozwu w dniu 10 kwietnia 2021 roku nie miało żadnego znaczenia dla oceny uchybienia materialnego terminu na złożenie odwołania od oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Pozwana wskazała, że w doktrynie i judykaturze nie budzi wątpliwości, iż termin przewidziany w art. 264 k.p. jest terminem prawa materialnego. Sąd oddala powództwo, jeżeli pozew został wniesiony po upływie terminów określonych w art. 264 k.p., których nie przywrócono (uchwała Sądu Najwyższego z 14 marca 1986 roku, III PZP 8/86, OSNCP 1986/12, poz. 194).

Pozwana wskazała, że w przedmiotowej sprawie powód złożył ponowny pozew w dniu 4 listopada 2021 roku, a więc 6 miesięcy po dokonaniu zwrotu pozwu. Strona pozwana podkreśliła, że w myśl art. 265 § 2 k.p. wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu, przy czym we wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu. Pozwana zaznaczyła, że powód mając wiedzę o zwrocie pozwu już w kwietniu 2021 roku, wniósł ponowny pozew dopiero w listopadzie 2021 roku, nie wnosząc o przywrócenie terminu do wniesienia pozwu i nie wskazując przyczyn uchybienia terminu.

Pozwana na poparcie swojej tezy przytoczyła stanowisko judykatury, w szczególności orzecznictwo Sądu Najwyższego. Zgodnie z linią orzeczniczą art. 265 k.p. nie może być rozumiany w ten sposób, że pracownik, który wnosi pozew

o przywrócenie do pracy ze znacznym przekroczeniem terminu określonego w art. 264 k.p. i nie składa odrębnego wniosku o przywrócenie terminu, w ogóle nie jest obowiązany do uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających przywrócenie terminu, a sąd, który stwierdzi przekroczenie terminu określonego w art. 264 § 1 k.p. - do wyjaśnienia wszelkich okoliczności uzasadniających przywrócenie terminu. Oznaczałoby to bowiem, że art. 265 § 2 zd. 2 k.p. jest przepisem zbytecznym, co wyraźnie klóci się z dyrektywą wykładni, zgodnie z którą niedopuszczalne jest takie ustalenie znaczenia przepisu, przy którym pewne jego zwroty traktowane są jako zbędne (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2006 roku, III PK 73/06, Legalis; z 26 stycznia 2012 roku, II PK 40/11, Legalis; z 3 października 2012 roku, II PK 62/12, Legalis; z 14 marca 2014 roku, II PK 160/13, Legalis; z 6 października 2016 roku, II PK 151/15, Legalis czy z 9 maja 2017 roku, II PK 68/16, Legalis. Pracownik nie może własnych zaniedbań w tym zakresie przerzucać na sąd pracy, domagając się, by sąd z urzędu doszukiwał się okoliczności uzasadniających przywrócenie terminu (wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 2006 r., III PK 73/06, Legalis). Zgodnie z judykaturą przyjmuje się, iż sam pozew nie jest tożsamy z wnioskiem o przywrócenie terminu, zatem nie zastępuje brakującego wniosku (wyrok Sądu Najwyższy z dnia 6 października 2016 roku, III PK 151/15, Legalis) (odpowiedź na odwołanie k. 123-124 a.s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była niezasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał analizy materiału dowodowego, poczynił ustalenia w zakresie stanu faktycznego oraz zastosował przepisy, skutkiem czego zaskarżony wyrok zawiera trafne i odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Jednakże, uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie jest w pełni precyzyjne.

Sąd Rejonowy prawidłowo odniósł się do art. 264 § 2 k.p., zgodnie z którym żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania wnosi się do sądu pracy w ciągu 21 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę. Odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w ciągu 21 dni od dnia doręczenia pisma wypowiadającego umowę o pracę (§ 1). Natomiast zgodnie z treścią art. 265 § 1 k.p., jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy - w terminie czynności, o których mowa w art. 97 § 2¹ i w art. 264, sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu. Zgodnie z art. 265 § 2 wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu, a we wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu.

W niniejszej sprawie powództwo J. D. o odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy o pracę zostało wniesione po terminie. Rozwiązanie umowy o pracę z powodem bez zachowania okresu wypowiedzenia zgodnie z art. 52 k.p. z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych miało miejsce 9 grudnia 2020 r. Potwierdzenie odbioru w tym dniu pisma w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę bez okresu wypowiedzenia zostało przez powoda podpisane ze wskazaniem powyższej daty i jest bezsporne. Powód pierwsze odwołanie od tego rozwiązania umowy o pracę wniósł w kwietniu 2021 r., jednak pozew został zwrócony. Kolejny pozew inicjujący niniejsze postępowanie został przez niego złożony dopiero w dniu 3 listopada 2021 r. tj. 6 miesięcy po zwrocie pierwszego pozwu w tym samym zakresie. Natomiast zgodnie z przytoczonym przepisem art. 264 k.p. odwołanie od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia powinno być wniesione w terminie 21 dni od dnia doręczenia pisma wypowiadającego umowę o pracę, podobnie jak żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania, wobec czego powództwo prawidłowo zostało przez Sąd I instancji oddalone. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo wskazał na fakt, że przekroczenie terminu było oczywiste i znaczne.

Należy wskazać, że terminy określone w art. 264 k.p. są terminami prawa materialnego, a ich niedochowanie prowadzi do oddalenia powództwa bez względu na to, czy czynności pracodawcy były zgodne z prawem lub uzasadnione. Znaczne przekroczenie terminu mogą usprawiedliwiać tylko szczególne okoliczności trwające przez cały czas opóźnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2017 roku, III PK 90/16; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2017 roku, II PK 256/16).

Sąd Okręgowy uznał, że naruszenie przez powoda dyspozycji zawartej w art. 264 § 2 k.p. czyniło jego pozew niezasadnym ze względu na uchybienia natury procesowej. Jest to okoliczność obciążająca skarżącego i uzasadniająca przyjęcie, że poniósł on winę w uchybieniu 21-dniowego terminu na złożenie odwołania od rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia. Przedstawiony w art. 264 § 2 k.p. termin określa ramy czasowe, w których pracownik może wnieść powództwo do sądu, a uchybienie terminu uniemożliwia pracownikowi - wskutek upływu czasu - skuteczne dochodzenie roszczeń przed sądem. Niezachowanie przez pracownika terminu do zaskarżenia czynności prawnej pracodawcy, rozwiązującej stosunek pracy, wyłącza potrzebę rozważenia zasadności i legalności przyczyn rozwiązania umowy o pracę (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1986 roku, sygn. akt III PZP 8/86; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2001 roku, sygn. akt I PKN 693/00).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że bezspornie powód uchybił terminowi na wniesienie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę i żądania odszkodowania. Powód otrzymał rozwiązanie umowy o pracę w dniu 9 grudnia 2020 r., a zatem termin 21 dni do wniesienia odwołania do Sądu upłynął w dniu 30 grudnia 2020 r. Powód pierwszy pozew wniósł w kwietniu 2021 r. a ponowny pozew w sprawie w dniu 3 listopada 2021 r. Powód nie złożył także wniosku o przywrócenie terminu w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu, a więc brak był podstaw do jego przywrócenia. Znaczne opóźnienie powoda trwające ponad 6 miesięcy przy złożeniu pozwu, którym zainicjowano niniejsze postępowanie nie pozwoliło na jego uwzględnienie, nawet gdyby przyjąć tak jak wskazywał w apelacji, że podejmował próby dokonania zgłoszenia wniosku o przywrócenie terminu do jego złożenia w trakcie postępowania przed Sądem I instancji.

Tym niemniej Sąd Rejonowy przeprowadził szczegółowo postępowanie dowodowe, do którego należy się odnieść. Zwolnienie powoda ze stosunku pracy nastąpiło z uwagi na porzucenie pracy i zostały wskazane jego nieusprawiedliwione nieobecności. Zdaniem Sądu Okręgowego praktyka pozwanego pracodawcy w tym zakresie była prawidłowa, albowiem porzucenie pracy stanowi naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych pracownika, o których stanowi m.in. art. 100 k.p. Wśród tych obowiązków wskazana jest konieczność przestrzegania czasu pracy ustalonego w zakładzie pracy. Powód 30 listopada 2020 r. otrzymał korespondencję e-mail wraz z harmonogramem, co zostało potwierdzone zeznaniami świadków. Powód potwierdził, że otrzymał powyższy e-mail, a jedynie twierdził, że nie odczytał harmonogramu, natomiast w przesłanym mu harmonogramie było wskazane dokładnie, kiedy ma pracować stacjonarnie i ta nieobecność w pracy 1 i 4 grudnia 2020r., kiedy miał pracować stacjonarnie na stanowisku Głównego Inspektora Branży Mostowej, była nieobecnością nieusprawiedliwioną, a więc mogła zostać uznana za porzucenie pracy, które jest okolicznością uzasadniającą rozwiązanie umowy o pracę z powodem bez zachowania okresu wypowiedzenia zgodnie z art. 52 k.p. Z uwagi na powyższe rozwiązanie umowy z powodem przez pozwanego było zasadne.

Ponadto, Sąd Okręgowy przyjął, że prezentowana w apelacji argumentacja jest chybiona. Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie w sposób prawidłowy. Sąd II instancji uznał więc, że zaskarżone rozstrzygnięcie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego było oczywiście uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c, Sąd Okręgowy w punkcie 1 oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, a także na podstawie § 9 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265) zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę w wysokości 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Małgorzata Jarząbek SSO Monika Roslan – Karasińska (spr.) SSO Agnieszka Stachurska